

NASZ JUBILEUSZ

Setka albo moje życie z „Kwartalnikiem”

KRZYSZTOF LOSKA

Od pewnego czasu miałem świadomość zbliżającego się jubileuszu. Z początku uważałem, że wszelkie przygotowania są zbędne, ponieważ nie uczestniczę bezpośrednio w tym wydarzeniu. Moje założenie okazało się błędne i teraz, na szybko, muszę skreślić kilka słów.

Setny numer „Kwartalnika Filmowego”, ćwierć wieku nieprzerwanej działalności, dziesiątki znanych autorów piszących o kinie w sposób mniej lub bardziej uczony – wszystko to prowokowało do spojrzenia z ironicznym dystansem na nasze „naukowe” pasje.

Nie chcąc wpaść w podniosły ton, sięgnąłem na półkę po *Setkę* – zbiór felietonów Krzysztofa Vargi, mistrza ciętej riposty, wielbiciela seriali amerykańskich i wnikliwego krytyka polskich filmów, by w nich szukać inspiracji. Niestety, próby sprostania niedoścignęmu wzorcowi lekkiego stylu nie przyniosły spodziewanych rezultatów.

Na szczęście przypomniałem sobie, że jubileusz „Kwartalnika” wiąże się z moim własnym. Późną jesienią, dwadzieścia lat temu, wysłałem pierwszy tekst do Pani Teresy Rutkowskiej, który ukazał się w wiosenno-letnim numerze czasopisma. Artykuł ten, będący analizą filmu *Crash*, stał się załącznikiem książki poświęconej Davidowi Cronenbergowi, napisanej wspólnie z moim przyjacielem, Andrzejem Pitrusiem.

Przeglądając spis swoich „kwartalnikowych” publikacji z niejakim zaskoczeniem zauważyłem, że dokumentują one wszystkie etapy mojego naukowego życia i zapowiadają zmiany zainteresowań. Chwilowe fascynacje i wieloletnie miłości znajdowały odbicie na łamach czasopisma – począwszy od filmów fantastyczno-naukowych, przez twórczość Alfreda Hitchcocka i Atoma Egoyana, po postkolonializm. Najważniejsze miejsce zajmowała kinematografia japońska, ponieważ to na łamach „Kwartalnika” ukazał się tekst inicjujący serię moich artykułów, które z czasem przerodziły się w projekty książkowe.

Mam nadzieję, że reforma nauki i szkolnictwa wyższego nie doprowadzi do naturalnej śmierci czasopism publikowanych w języku polskim i za dwie dekady będziemy świętować wydanie dwusetnego numeru.

KRZYSZTOF LOSKA